



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

dr Janusz KOCHANOWSKI

Warszawa, dnia **23** maja 2006 r.

RPO – 500414 – II/05/KR

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

III KK 24/06

Sąd Najwyższy
Izba Karna
Pl. Krasińskich 2/4/6
00 – 951 Warszawa

Kasacja

Rzecznika Praw Obywatelskich

od prawomocnych postanowień Sądu Rejonowego w Puławach z dnia 26 lipca 1984 roku, w sprawie o sygnaturze akt II K 772/84, w przedmiocie zastosowania amnestii i umorzenia postępowania karnego, na podstawie art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 21 lipca 1984 r. o amnestii (Dz. U. Nr 36, poz. 192), w stosunku do oskarżonych : 1) Andrzeja Władysława Owczarza (k. 1321), 2) Zbigniewa Ryszarda Zubowskiego (k. 1320), 3) Tadeusza Skiby (k. 1318), 4) Juliana Henryka Migdala (k. 1317), 5) Edwarda Franciszka Szeleźniaka (k. 1316), 6) Grzegorza Ignacego Wołczyka (k. 1315), 7) Cecylii Wójcik (k. 1310), 8) Zofii Wiśniewskiej (k. 1313), 9) Andrzeja Jana Zubowskiego (k. 1312), 10) Władysława Rozmusa (k. 1311).

Na podstawie art. 521 Kpk

zaskarżam

powyższe postanowienia w całości na korzyść wszystkich wymienionych wyżej oskarżonych.

Powołując się na treść art. 523 § 1 Kpk orzeczeniom tym

zarzucam

rażące naruszenie prawa karnego materialnego, mające istotny wpływ na ich treść, to jest:

a) art. 1 Kk z 1969 r. polegające na przyjęciu, wbrew wynikającemu z materiału dowodowego okolicznościom przedmiotowym i podmiotowym, że działania oskarżonych zakwalifikowane z art. 278 § 1 i 3 Kk z 1969 r. miały charakter czynów społecznie niebezpiecznych, podczas gdy w rzeczywistości działali oni zgodnie z żywotnymi

interesami społeczeństwa polskiego i nie przekroczyli praw gwarantowanych Konstytucją PRL oraz międzynarodowymi zobowiązaniami Polski,

b) art. 270 § 1 Kk z 1969 r., art. 271 § 1 Kk z 1969 r., art. 273 § 1 i 2 Kk z 1969 r. i art. 282 a § 1 Kk z 1969 r., polegające na bezzasadnym uznaniu, że czyny wskazanych wyżej oskarżonych – odpowiednio do stawianych im zarzutów – wyczerpywały znamiona przestępstw określonych w tych przepisach, pomimo braku w ich działaniu tychże znamion

i wnoszę o

uchylenie zaskarżonych postanowień i umorzenie postępowania karnego w odniesieniu do Andrzeja Władysława Owczarza, Zbigniewa Ryszarda Zubowskiego, Tadeusza Skiby, Juliana Henryka Migdała, Edwarda Franciszka Szeleźniaka, Grzegorza Ignacego Wołczyka, Cecylii Wójcik, Zofii Wiśniewskiej, Andrzeja Jana Zubowskiego oraz Władysława Rozmusa z powodu braku znamion jakiegokolwiek przestępstwa w ich czynach bądź też braku społecznej szkodliwości w tym, co wówczas czynili – na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 Kpk.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w Puławach postanowieniami z dnia 26 lipca 1984 roku, sygn. akt II K 772/84, na posiedzeniu, w oparciu o przepis art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 21 lipca 1984 r. o amnestii (Dz. U. Nr 36, poz. 192), umorzył postępowanie karne wobec oskarżonych: Andrzeja Władysława Owczarza, Zbigniewa Ryszarda Zubowskiego, Tadeusza Skiby, Juliana Henryka Migdała, Edwarda Franciszka Szeleźniaka, Grzegorza Ignacego Wołczyka, Cecylii Wójcik, Zofii Wiśniewskiej, Andrzeja Jana Zubowskiego oraz Władysława Rozmusa, orzekając jednocześnie przepadek dowodów rzeczowych, tj. biuletynów, ulotek i innych wydawnictw znajdujących się w aktach sprawy (k. 1310-1313, 1315-1318, 1320-1321). W zaskarżonych postanowieniach Sąd Rejonowy podniósł, że zarzucane oskarżonym przestępstwa popełnione zostały przed dniem 21 lipca 1984 r., należą do kategorii przestępstw wymienionych w art. 1 cyt. wyżej ustawy o amnestii, w związku z tym nie ulegają wyłączeniu z amnestii na mocy art. 5 tejże ustawy.

Orzeczenia te uprawomocniły się, ponieważ prokurator nie wniósł zażalenia, zaś oskarżonym, stosownie do treści przepisu art. 11 ust. 2 wspomnianej wyżej ustawy z dnia 21 lipca 1984 roku o amnestii, powyższy środek odwoławczy nie przysługiwał.

Powyższe postanowienia Sądu Rejonowego w Puławach zapadły z rażącym naruszeniem prawa karnego materialnego w sposób opisany w petitum kasacji, co miało istotny wpływ na ich treść z następujących przyczyn:

I. Jest faktem, że komisja zakładowa NSZZ „Solidarność” była strukturą konspiracyjną związku zawodowego, któremu w stanie wojennym odmówiono prawa do legalnego działania. Formalnie zatem działalność prowadzona przez oskarżonych w takiej strukturze organizacyjnej oraz pełnienie w niej czynności kierowniczych wyczerpywało znamiona czynu odpowiednio z art. 278 § 3 Kk z 1969 r. – w odniesieniu do oskarżonych Andrzeja Władysława Owczarza, Zbigniewa Ryszarda Zubowskiego, Tadeusza Skiby, Cecylii Wójcik oraz Zofii Wiśniewskiej, oraz z art. 278 § 1 Kk z 1969 r. – w odniesieniu do

oskarżonych Edwarda Franciszka Szeleźniaka oraz Grzegorza Ignacego Wołczyka. Jednakże formalnego naruszenia przez oskarżonych przepisów ustawy karnej nie można uznać za wystarczające do przypisania im odpowiedzialności karnej za czyn.

Zgodnie bowiem z definicją zawartą w art. 1 Kk z 1969 r., jako obowiązującą w dacie orzekania, przestępstwem jest czyn społecznie niebezpieczny, zabroniony przez ustawę pod groźbą kary, zaś dla uznania jakiegoś czynu za przestępstwo, nieodzowne jest wykazanie, że godzi on w wartości istotne dla społeczeństwa, gdyż sama realizacja znamion zawartych w części szczególnej Kodeksu karnego, czy też w innych ustawach, bez jednoczesnego wystąpienia cechy społecznego niebezpieczeństwa, nie skutkuje odpowiedzialnością karną.

Ocena prawna zarzucanego oskarżonym zachowania nie może być dokonana bez uwzględnienia ogólnej sytuacji społeczno-politycznej panującej w Polsce w tym czasie. Należy mieć na uwadze, że oskarżeni prowadząc działalność w strukturach NSZZ „Solidarność”, bądź pełniąc w nich czynności kierownicze, uznali za swój moralny i patriotyczny obowiązek przeciwstawić się środkami pokojowymi, wprowadzonemu wbrew woli Narodu Polskiego, stanowi wojennemu, a zatem stwierdzić należy, iż czyny zarzucone oskarżonym nie zawierały materialnego elementu przestępstwa, to znaczy w ogóle nie nosiły cech społecznego niebezpieczeństwa w ujęciu art. 1 Kk z 1969 r. Co więcej, stwierdzić należy, że działania podejmowane przez oskarżonych nie tylko nie wyrządzały społeczeństwu żadnej „szkody”, ale wręcz stanowiły wyraz działań na rzecz tego społeczeństwa i narodu, zmierzając w kierunku dokonania zmian demokratycznych i ustrojowych, które w kilka lat później istotnie nastąpiły.

W pełni należy podzielić prezentowane wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, że działalność taka, jaką podejmowali oskarżeni, służyła ochronie należnych każdemu praw obywatelskich oraz była wyrazem słusznego społecznego protestu przeciwko represyjnym poczynaniom władz państwowych i z tego też powodu pozbawiona była cechy społecznej szkodliwości (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2003 r., III KRN 3/03).

W odniesieniu do orzeczeń represjonujących osoby kontynuujące działalność związkową Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego, Sąd Najwyższy wyraził swoje stanowisko również w postanowieniu z dnia 4 lutego 2003 roku (IV KK 486/02, OSNwSK 2003/1/268) i odwołując się do swoich wcześniejszych orzeczeń powtórzył, że: *„Wprowadzone przez władze okresu stanu wojennego zakazy prawnokarne, które godziły w uznawane powszechnie prawa i wolności obywatelskie, nie były przez społeczeństwo polskie akceptowane, a zabronione przez nie zachowania, polegające na przeciwstawianiu się metodami pokojowymi następstwu wprowadzenia stanu wojennego, były zgodne z żywotnymi interesami społeczeństwa, w związku z czym zachowania te nie wykazywały cech społecznego niebezpieczeństwa, stanowiącego nieodzowny element przestępstwa”*.

Ponadto, Sąd Najwyższy wyrażał konsekwentnie pogląd, że kontynuowanie działalności związkowej i konspiracyjne organizowanie jej struktur, nie przekraczało przynależnych każdemu obywatelowi praw gwarantowanych ratyfikowanym przez PRL

Międzynarodowym Paktem Praw Obywatelskich i Politycznych, uchwalonym przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 16 grudnia 1966 r. (por. wyrok składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 1992 roku, II KRN 39/92, OSNKW 1992, nr 9-10, poz. 61).

II. Podnieść należy, że ustawa o amnestii z dnia 21 lipca 1984 roku stwarzała możliwość umorzenia postępowania m. in. w wypadku uznania, że doszło do popełnienia przestępstwa. Tymczasem w niniejszej sprawie wydanie postanowienia o umorzeniu postępowania wobec oskarżonych na podstawie amnestii, nie zostało poprzedzone racjonalnie umotywowanym i wspartym dowodowo ustaleniem, że zachowanie oskarżonych nosiło cechy gromadzenia, czy rozpowszechniania wydawnictw zawierających treści łączące, wyszydzające i poniżające naczelne organy PRL oraz wiadomości fałszywych, mogących nadto wyrządzić poważną szkodę interesom PRL. Nie zostały zatem wykazane przesłanki odpowiedzialności karnej wynikające z norm zawartych w przepisach art. 270 § 1 Kk z 1969 r., art. 271 § 1 Kk z 1969 r., art. 273 § 1 i 2 Kk z 1969 r.

W przedmiotowej sprawie brak było podstaw do stwierdzenia popełnienia przez oskarżonych zarzucanych im, wymienionych wyżej czynów przestępnych. Owszem, oskarżeni podejmowali rozmaite działania, stanowiące formę pokojowego przeciwstawienia się stanowi wojennemu, jednakże wszystkie zarzucane oskarżonym działania stanowiły właśnie pokojowe sposoby oporu przed totalitarnym stłumieniem swobód demokratycznych i obywatelskich, jakie nastąpiło po wprowadzeniu stanu wojennego. Również analiza treści znajdujących się w aktach sprawy kilku egzemplarzy podziemnych wydawnictw oraz pism i ulotek, nie dostarcza podstaw do uznania, że zawierały one treści łączące i poniżające naczelne organy PRL, czy też, że informacje te miały charakter fałszywych wiadomości, a ponadto, że zawarta w podziemnych publikacjach krytyka ustroju i opis przypadków naruszania praworządności w istocie mogła wyrządzić poważną szkodę interesom PRL. Stwierdzić należy, że biuletyny informacyjne „Solidarności” (np. k. 117-119), czy też ulotki (np. k. 3) nie zawierały treści łączących i poniżających ustrój oraz naczelne organy PRL, bowiem zamieszczone w nich informacje przedstawiały wiadomości o podejmowanych przez ówczesne władze działaniach represyjnych, a także negatywną ocenę polityki społeczno-gospodarczej, co nie wykraczało poza cechy rzetelnej, publicznej krytyki ustroju politycznego i organów państwowych, stanowiąc formę realizacji swobody wypowiedzi, zagwarantowanej w obowiązującej w dacie orzekania Konstytucji oraz przepisach art. 18 i 19 wspomnianego wyżej Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 1993 r., WRN 91/93, OSNKW 1993/11-12/73).

Warto mieć również w polu widzenia fakt, że obowiązujący w dacie orzekania Kodeks karny nie zawierał definicji pojęć „lżenie”, „wyszydzanie” czy „poniżanie”, niemniej jednak – co wielokrotnie podkreślał w swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy (por. np. wyrok z dnia 28 lipca 2005 roku, V KK 102/05) – w języku polskim ich interpretacja łączyć winna się z obrzucaniem w sposób brutalny obelgami, wymyślaniem, wysmiewaniem czy znieważaniem kogoś lub czegoś (por. Uniwersalny słownik języka polskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN 2003 r., t. 2, str. 690 i t. 5, str. 370), co niewątpliwie nie mieści się w pojęciu rzeczowej krytyki. Natomiast taką właśnie racjonalną

krytykę zawierały wiadomości i komentarze zawarte w podziemnych publikacjach zdelegalizowanego wówczas NSZZ „Solidarność”.

Sąd Rejonowy orzekający o zastosowaniu ustawy o amnestii, w ogóle pominął znamieńkę występku z art. 282 a § 1 Kk z 1969 r. związane z wykazaniem, że oskarżeni, którym przypisano popełnienie tego występku działali z bezpośrednim zamiarem wywołania niepokoju publicznego lub rozruchów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2003 r., IV KK 486/02, OSNwSK 2003/1/268). Należy podkreślić, że dla bytu przestępstwa z art. 282 a § 1 kk niezbędne jest, aby sprawca działał w celu wywołania niepokoju publicznego lub rozruchów, co musi być następstwem zamiaru o szczególnym zabarwieniu (dolus coloratus). Cel taki, jak każde znamieńkę przestępstwa, musi być udowodniony. Nie chodzi o to, czy zachowanie sprawcy mogło wywołać skutek, o którym mowa w tym przepisie, a o to, aby sprawca działał z zamiarem bezpośrednim wywołania takiego skutku (wyrok SN z dnia 28 listopada 1995 r., III KRN 125/95, Lex nr 110595).

Z uwagi na to, że przeciwko wszystkim oskarżonym prowadzone było jedno postępowanie przygotowawcze, a następnie wszyscy objęci zostali jednym aktem oskarżenia z dnia 18 lipca 1984 r. (k. 1285-1305) skierowanym do Sądu Rejonowego w Puławach, stąd też względy łączności podmiotowo – przedmiotowej przemawiają za wspólnym rozpoznaniem sprawy względem wszystkich oskarżonych.

Reasumując, zważywszy na przedstawione argumenty, sformułowany na wstępie wniosek uważam za uzasadniony i wnoszę o jego uwzględnienie.

W załączeniu:

- akta Sądu Rejonowego w Puławach pod sygn. II K 772/84 (6 tomów),
- odpisy kasacji.

